

ZUS pokonany

11 maja 2012

Jak wiadomo nie od dziś, ZUS broni się rękami i nogami, aby nie przyznawać rent chorym ludziom, nawet tym, którzy tych kończyn nie mają w komplecie, sugerując im przekwalifikowanie się do zawodu, który będą mogli wykonywać pomimo kalectwa.

Osoby którym ZUS odmówił renty z tytułu niezdolności do pracy, socjalnej czy też rodzinnej, mają możliwość skarżenia go do sądu. Okazuje się, że co trzeci pozew kończy się wygraną chorego.

Najczęstszym powodem porażek ZUS jest restrykcyjne interpretowanie przepisów rentowych, w taki sposób, aby jak najmniejsza ilość ludzi pobierała to świadczenie, ewentualnie przyznaje rentę tymczasową, a tym samym przymusza chorych ludzi do pracy.

Korzystny dla poszkodowanego wyrok sądu oznacza, że wcześniejsze rozstrzygnięcie ZUS zostaje skasowane. Tylko w ubiegłym roku do sądów wpłynęło 28,5 tys. odwołań na odmowę przyznania renty przez ZUS. Sprawę wygrało 8,4 tys. osób. W przypadku rent rodzinnych i socjalnych stosunek ten wyniósł 7,9 tys. do 2,2 tys.

Polacy coraz lepiej orientują się w przysługujących im prawach i już nie tak łatwo dają się oszukiwać urzędnikom. Wiedzą, że ZUS jest na pozycji przegranej kiedy lekarz orzecznik stwierdzający, że pacjent może pracować nie posiada odpowiedniej specjalizacji.

Natomiast jeszcze nie wszyscy pacjenci wiedzą, że spory dotyczące ubezpieczeń społecznych są zwolnione z opłat, a strach ubogich ludzi przed pokryciem wysokich kosztów sądowych, także jest ochoczo wykorzystywany przez urzędników. Kiedy jednak i to dotrze do świadomości Polaków, sporów jak i wygranych z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych będzie znacznie

więcej.

Opracowanie: Araste

Źródło: [CIA](#)